

**Recenzja książki B. Śliwerskiego *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*, wydanej nakładem Oficyny Wydawniczej „Impuls”, Kraków 2012, ss. 384**

Wychowanie to podstawowy i najważniejszy element dziedziny poznania pedagogicznego. Najbardziej charakterystycznymi jego właściwościami są złożoność i dynamika, co stawia szczególne wyzwanie przed badaczami z tego obszaru. Trudno bowiem zjawisko wychowania wyjaśnić za pomocą jednej teorii, ująć w karby jednej, uniwersalnej definicji, trudno stworzyć dobre narzędzie do badania i opisu jego właściwości. Ze względu na owe złożoność i dynamikę wychowanie jest ujmowane i definiowane w naukach pedagogicznych w wieloraki (często sprzeczny) sposób, przypisywane są mu odmienne znaczenia, a w konsekwencji przydawana jest mu odmienna wartość, doniosłość czy waga. Nie bez znaczenia są tu także społeczno-kulturowo-historyczny kontekst wychowania oraz mocne zakorzenienie w wiedzy potocznej, kształtujące, w pewnej mierze, jego istotę, sens, rolę i znaczenie w danej czasoprzestrzeni.

Wychowanie stanowi i stanowiło przedmiot licznych zabiegów poznawczych i badawczych podejmowanych zarówno przez pedagogów, jak i przedstawicieli innych nauk społecznych i humanistycznych, głównie filozofów, socjologów, psychologów, co znajduje odzwierciedlenie w pokażnej literaturze przedmiotu. Jednakże trzeba podkreślić, że autorzy większości tych prac skupiają się bądź na wąskich aspektach wychowania (dominują kwestie metodyczne), bądź na zagadnieniach luźno związanych z problematyką wychowawczą, bądź na niemal wszystkim (a więc tak naprawdę na niczym), co jest związane z wychowaniem, ale bez gruntownego rozpoznania analizowanego przedmiotu, bez sięgania do dzieł wybitnych myślicieli (klasyków wychowania), prób ich zrozumienia i odczytania w aktualnych warunkach<sup>1</sup>. I w tej sytuacji, na szczęście dla polskiej myśli pedagogicznej, pojawił się na rynku wydawniczym podręcznik autorstwa Bogusława Śliwerskiego pt. *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*, będący trzecim podręcznikiem z serii PEDAGOGIKA NAUCE I PRAKTYCE, nad którą patronat objął Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk.

Bogusław Śliwerski – profesor zwyczajny, wybitny polski pedagog i humanista, wytrawny obserwator i badacz zjawisk społeczno-pedagogicznych – w podręczniku tym prześwieśla bogactwem i różnorodnością treści (teorii, koncepcji, perspektyw, szkół) zarówno pojęcie, jak i fenomen wychowania oraz jego podstawowe prawidłowości. Zdziwi się jednak ten, kto będzie szukał w tej książce tzw. wiedzy w pigułce (pigułki wiedzy?), a więc jednoznacznych rozstrzygnięć, uściśleń czy ostatecznego wyjaśnienia i zdefiniowania pojęcia „wychowanie”. Autor odrzuca bowiem zero – jedynkową analizę wychowania, której rezultatem są jedynie pozory prawdy i przyjmuje „perspektywę stopniowalną, modalną, odsłaniającą w subtelniejszej formie zróżnicowanie rozumienia pojęcia >>wychowanie<< (...)” (s. 56). Takie postępowanie poznawcze należy przyjąć z uznaniem, gdyż to, czego Autor poszukuje, jest nie tyle prawdą ostateczną, w tym

---

<sup>1</sup> Wyjątek w tym zakresie stanowi znakomita 5 tomowa interdyscyplinarna seria *Wychowanie. Pojęcia – procesy – konteksty*, pod redakcją M. Dudzikowej i M. Czerepaniak – Walczak (Gdańsk 2007 – 2010, GWP).

przypadku prawie niemożliwą do osiągnięcia (mamy bowiem do czynienia ze zjawiskiem zmiennym, wielokontekstowym, „pulsującym”), ile wymogiem, współcześnie nieodzownym, dążenia do nowych odczytań, redefinicji i reinterpretacji pojęcia „wychowanie”.

Trzeba w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że wzmiankowane bogactwo i różnorodność treści dotyczących wychowania zawartych w tym podręczniku, nie oznacza, że Czytelnik znajdzie tu konglomerat wielu teorii wychowania. Przeciwnie (!) – wykorzystanie przez Autora różnych źródeł poznania, lawirowanie na różnych poziomach opisu tego złożonego zjawiska przynosi znakomite rezultaty – dokładność, wieloaspektowość i użyteczność zgromadzonej wiedzy. B. Śliwerski, od słowa do słowa, od koncepcji do koncepcji, od teorii do teorii, tworzy suwerenną, niezależną formę narracji nad pojęciem i zjawiskiem wychowania, i przez tę formę nasycy swoim sensem, a więc głoszoną od lat filozofią człowieka i wartości, analizowaną materię.

Ta narracja nad pojęciem i zjawiskiem wychowania jest prowadzona według określonego porządku, nadanego przez logiczną i merytorycznie uzasadnioną strukturę podręcznika. Jej trzon tworzą wstęp, 17 rozdziałów, dodatek metodyczny, zakończenie, bibliografia, indeks rzeczowy oraz indeks osób.

Rozdziały I – V można potraktować jako swoisty szkic, kontur przestrzeni myślowej Autora na temat wychowania w ogóle. Czytelnik znajdzie tu, między innymi, rozważania dotyczące etymologii pojęcia „wychowanie” (rozd. I), trudności w systematyzowaniu wiedzy o wychowaniu (rozd. II), teleologii wychowania (rozd. III), aksjonormatywnego statusu wychowania (rozd. IV) oraz zasad wychowania (rozd. V). Intuicja podpowiada, że punktem bazowym tego szkicu, jest przyjęcie przez Autora tezy, że to „Człowiek jest punktem wyjścia tworzenia celów wychowawczych. Można je widzieć jako pewne dyspozycje psychiczne, które umożliwiają urzeczywistnienie człowieczeństwa” (s. 97). To z kolei oznacza, że B. Śliwerski podstawowe wartości i sensy wychowania lokuje w konkretnym człowieku, w osobie wychowanka, w rzeczywistości subiektywnej, na dalszy zaś plan przesuwając tendencje społeczne, polityczne czy ekonomiczne. Taka – przepełniona troską o człowieczeństwo, o podmiot i podmiotowość postawa – wydaje się szczególnie cenna we współczesnej przestrzeni edukacyjnej, gdzie horyzontem określania celów wychowania i kształcenia na różnych poziomach stają się ekonomia, rynek, gospodarka i ideologie polityczne. Warto też dodać, że B. Śliwerski na pierwszym planie stawia człowieka nie tylko w sytuacji stanowienia celów wychowania, ale także określania i stosowania zasad wychowawczych, pisze on bowiem: „Kierowanie się zasadami w wychowaniu ma sens tylko wtedy, gdy są one zrozumiałe dla wszystkich oraz dobrowolnie uznane i przyjęte przez nauczycieli, uczniów i ich rodziców, wyrażając wspólne w danym okresie i miejscu normy postępowania” (s. 142).

W rozdziałach VI – XVII Autor wypełnia stworzony wcześniej kontur przestrzeni myślowej o wychowaniu różnymi sposobami jego ujmowania, rozumienia i interpretacji. Na kolejnych stronach podręcznika przedstawia wychowanie jako działanie (rozd. VI), jako intersubiektywny efekt jedności działania – doznawania (rozd. VII), jako spotkanie (rozd. VIII), wychowanie w ujęciu systemowym (rozd. IX), wychowanie jako pielęgnację, pieczę (rozd. X), jako proces (rozd. XI), pomoc (wspieranie, wspomaganie, terapię) (rozd. XII), samorealizację, samowychowanie (rozd. XIII), jako formację duchową (rozd. XIV), ideologizację i indoktrynację (rozd. XV). Dopełnieniem tego są ważne poznawczo rozważania o granicach wychowania (rozd. XVI) i psuedowychowaniu (rozd. XVII).

Nie miejsce tu na wyczerpujący przegląd wszystkich wymienionych wyżej ujęć, to pozostawiam Czytelnikowi, jednak na poczet zachęty zasygnalizuję dwa, niezwykle ciekawe poznawczo, ujęcia wychowania: wychowanie jako działanie i wychowanie jako formację duchową.

Dokonując charakterystyki wychowania jako działania, wiele miejsca B. Śliwerski poświęca zagadnieniu sprawstwa pedagogicznego i jego poczuciu u pedagogów. Należy to przyjąć z uznaniem, bowiem problematyka sprawstwa, wywodząca się z klasycznej pedagogiki (np. B. Trentowski, K. Sośniki, K. Kotłowski), jest przez współczesnych pedagogów bardzo rzadko podejmowana, marginalizowana, a nawet zaliczana to tzw. „nieużytków naukowych”. Tymczasem działanie pedagogiczne – jak wskazuje B. Śliwerski – powinna cechować świadomość i celowość, zmienianie rzeczywistości wychowawczej z namysłem, za pomocą odpowiednich środków po to, by osiągnąć zakładany przed rozpoczęciem działania cel wychowawczy. Te właściwości są także istotnymi składnikami definicyjnymi „sprawstwa” i „poczucia sprawstwa”, przede wszystkim w ujęciu prakseologicznym i psychologicznym. Oczywiście w przypadku działań pedagogicznych nie można mówić o prostym stosowaniu przyczynowości. B. Śliwerski podkreśla, że „(...) oddziaływania pedagogiczne są kierowane do istot posiadających świadomość, także myślących i mających wolność wyboru postępowania. Pedagog ma zatem o wiele mniejszą możliwość wywoływania pożądanych zmian w psychice wychowanka, gdyż nie może poddać kontroli ich przebiegu. Co najwyżej, może pośrednio wnioskować o ich zgodności lub niezgodności z założonymi celami jedynie na podstawie tego, co mu ujawni wychowanek” (s. 162) i dodaje: „Nie da się na nią (**osobę wychowanka** – dod. M.K.-W.) wpływać bez jej przyzwolenia, bez zbliżenia się do niej i bycia przez nią przyjętym jako ten, który ma prawo uczestniczyć w świecie jej osobistych doświadczeń” (s. 186). Tym samym pojawia się tu kwestia granic wychowawczego sprawstwa, które są niejako granicami podmiotowości wychowawczej. Autor słusznie zwraca również uwagę na trudności w przypisywaniu sprawstwa konkretnemu pedagogowi. Jego zdaniem w procesie tym trzeba zawsze uwzględniać to, że wychowanek podlega wpływom innych pedagogów, rodziny, grupy rówieśniczej itd. Ponadto wychowanie jest procesem dynamicznym, a jego efekty są często ulotne, trudne je zmierzyć i opisać, niekiedy pojawiają się po wielu latach od zakończenia procesu wychowawczego.

Trzeba także wskazać, że Autor wyróżnił i opisał różne rodzaje sprawstwa w działalności wychowawczej pedagogów (np. sprawstwo pełne, niepełne, w sensie subiektywnym, obiektywnym itd.) oraz w interesujący poznawczo sposób wykorzystał kategorie form sprawstwa stosowane w naukach prawnych (mające negatywną denotację i konotację, np. sprawstwo polecające, sprawstwo kierownicze) do analizy zachowań społecznie pozytywnych, do analizy działań pedagogów, co stanowi istotny wkład do literatury przedmiotu.

Drugą, użyteczną poznawczo i znakomicie wyłożoną w recenzowanym podręczniku odsłoną wychowania, jest wychowanie jako formacja duchowa. Na uznanie zasługuje to, że odnajdujemy tu nawiązania nie tylko do personalizmu jako postawy interpersonalnej, ale także do personalizmu filozoficznego czy zaangażowanego światopoglądowego, gdzie podstawowym jest pojęcie osoby ludzkiej oraz relacje i więzi osobowe. To personalistyczne spojrzenie na człowieka w procesie wychowania, afirmujące zarówno osobę pedagoga, jak i jego wychowanka, odwołujące się do wartości najwyższych (prawdy, dobra, miłości), ma szczególne znaczenie w dzisiejszych czasach, w których rządzić zdają się relatywizm moralny, relatywizm wartości, absolutyzacja wolności (pojmwanej w sposób liberalny), stanowiące zagrożenie nie tylko w wychowaniu, ale i w życiu społecznym, rozwoju cywilizacji. Zdaniem B. Śliwerskiego uwzględnianie pierwiastków

personalistycznych w wychowaniu, afirmacja prawdy jako kluczowej zasady życia społecznego, właściwe przygotowywanie „jednostek i pokoleń młodzieży, a nawet całych narodów, do współżycia z innymi jest warunkiem podstawowym utrzymania pokoju, kultury i dobrobytu” (s. 280).

Podręcznik zamyka dodatek metodyczny, przygotowany przez Sebastiana Ciszewskiego, byłego magistranta i wieloletniego współpracownika prof. B. Śliwerskiego. Zawiera on scenariusz zajęć ze studentami odnoszący się do treści rozdziału *Wychowanie jako spotkanie*. Mamy zatem do czynienia z wartościową próbą wykorzystania (zastosowania) treści podręcznika w praktyce pedagogicznej, w naturalnych sytuacjach dydaktycznych. Scenariusz ten, ułożony zgodnie z wymaganiami Krajowych Ram Kwalifikacji, może i powinien stać się zachętą dla nauczycieli akademickich do budowania własnych scenariuszy zajęć na kanwie treści zawartych w tym podręczniku, a przede wszystkim do podejmowania wysiłku rzeczywistego spotkania ze studentami („życia spotkaniami”), a więc współdziałania, współuczucia się i współnauczania.

Godne uwagi – według mojej oceny – są nie tylko merytoryczne, ale i formalne walory recenzowanego podręcznika. Treści poszczególnych rozdziałów są bardzo dobrze ujęte pod względem formalnym. Lekturę podręcznika ułatwiają liczne schematy, „ramki”, ryciny i ujęcia tabelaryczne analizowanych treści. Czytelnik może także uporządkować i utrwalić poziom opanowania i zrozumienia najważniejszych pojęć zawartych w podręczniku poprzez odwołanie się do „Słownika najważniejszych pojęć”, zamieszczonego na końcu każdego rozdziału. Zatem recenzowana praca w najwyższym stopniu spełnia wszystkie wymagania stawiane podręcznikom w nowoczesnej dydaktyce.

Ponadto, godzi się wspomnieć także o „Bibliografii” zawartej na 20 (!) stronach tekstu, która jest świadectwem bogactwa treści, z których czerpał Autor. Trzeba wskazać, że na liście pozycji bibliograficznych znajdują się nie tylko publikacje pedagogiczne, ale także socjologiczne, psychologiczne, filozoficzne, teologiczne, co dobitnie wskazuje na to, że przyjęta w pracy perspektywa poznawcza przekracza konwencjonalne ramy poszczególnych dyscyplin, a więc wypełnia znamiona interdyscyplinarności. Ponadto, lista ta obejmuje wiele dzieł klasyków myśli pedagogicznej, co jest wyrazem troski B. Śliwerskiego o spuściznę wybitnych twórców pedagogicznych różnych czasów.

Warto raz jeszcze powrócić do stylu narracji przyjętej przez Autora w tym podręczniku. Ma ona, oprócz wcześniej wspomnianych właściwości, znamiona lekkości, swobody przechodzenia między różnymi poziomami analizy fenomenu wychowania. To złożone i dynamiczne zjawisko zostało opisane w sposób zrozumiały dla Czytelnika, bez zbędnych językowych ozdobników, naukowych neologizmów. Podkreślić trzeba także to, że Autor nie tylko wykląda Czytelnikowi różne koncepcje, modele, teorie wychowania, ale – poprzez stawianie licznych pytań – jednocześnie stara się nakłonić go do przemyśleń, do poszukiwania i udzielania własnych odpowiedzi. To z kolei otwiera Czytelnikowi drogę do budowania – wespół z Autorem – nowego, dostosowanego do wymagań epoki, rozumienia złożonych właściwości procesu wychowania.

Na zakończenie chcę raz jeszcze podkreślić, że podręcznik Bogusława Śliwerskiego jest niezwykle udaną metateoretyczną próbą spojrzenia na istotę i sens wychowania, a także usystematyzowania, zaktualizowania i wzbogacenia wiedzy o tym elemencie dziedziny poznania pedagogicznego. Zawarta w podręczniku (meta)wiedza o wychowaniu i jego prawidłowościach,

utworzona na bazie analizy treści literatury przedmiotu oraz własnych doświadczeń poznawczych i badawczych Autora, w istotny sposób wzbogaca ogólną wiedzę pedagogiczną (przedmiot refleksji pedagogiki ogólnej), dzięki której – jak pisze K. Ablewicz – „można opisywać (...) rozdzieloną pomiędzy subdyscypliny (w tym teorię wychowania – dod. M.K.-W.) rzeczywistość wychowawczo – edukacyjną”<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> K. Ablewicz, *Opisowy czy misyjny charakter pedagogiki ogólnej?* W: *Ewolucja „ogólności” w dyskursach pedagogicznych*. T. Hejnicka – Bezwińska, R. Leppert (red.), Bydgoszcz 2005, Wydawnictwo UKW, s. 175.